

Wszyscy pasażerowie lotu MH370 żyją?

6 kwietnia 2014

Sarah Bajc, przyjaciółka Philipa Wooda, jednego z pasażerów feralnego lotu MH370, powiedziała, powołując się na zeznania członka rodziny innego pasażera, że malezyjski Boeing śledzony był przez dwa wojskowe samoloty przed „zniknięciem”.

Bajc i inni członkowie rodzin uważają, że samolot nie tylko pozostał nienaruszony, ale także wszyscy pasażerowie przeżyli. Ludzie ci twierdzą, że światowe rządy nie ujawniają prawdy o zdarzeniu, a także zgadzają się z opinią ekspertów wojskowych w dziedzinie bezpieczeństwa, którzy mówią, że wszystko, co się stało – to tajna i zaplanowana wcześniej operacja wojskowa.

Przed nią podobne rzeczy mówili krewni pasażerów z Chin, a rząd państwa środka oficjalnie zażądał dowodu na to, że samolot spadł do oceanu. Wygląda na to, że dowodem było zerwanie połączenia systemu Panasonic Avionics, służącego do obsługi internetu i centrum rozrywki dostępnego na wyświetlaczu foteli.

Fakt, że takie informacje zaczynają docierać do mediów głównego nurtu jest zastanawiający. Z jednej strony wygląda to jak rozpaczliwe czepianie się nadziei, że może ich bliscy żyją. Łatwiej jest uwierzyć w wydarzenia rodem z serialu Lost niż w śmierć bliskich. Jednak niemal po miesiącu od zniknięcia samolotu Boeing 777-200 malezyjskich linii lotniczych, nadal nic nie wiemy o jego losie, brakuje szczątków pływających na powierzchni, co może dawać nadzieję.

Warto wziąć pod uwagę wątek z Diego Garcia. Jest to wyspa na której znajduje się brytyjska baza wojskowa. Ludzie na Malediwach widzieli nisko lecący samolot, który mógł być tym zaginionym MH370. Jeśli samolot wylądował z jakiegoś powodu w

tamtym miejscu może się okazać, że faktycznie była to jakaś operacja służb, a skoro tak może to pozostać tajemnicą jeszcze przez długi czas.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)